

Co oznacza zmniejszona aktywność dobowa krowy?

Autor: mgr inż. Dorota Kolasińska

Data: 11 stycznia 2019



Zmniejszona aktywność dobowa krowy objawia się najczęściej zbyt długim leżeniem w legowiskach oraz beczynnym stanem w korytarzach lub między stanowiskami. Spadek aktywności krów najłatwiej zaobserwować w fermach posiadających system wolnostanowiskowy.

Krowy zdrowe, prawidłowo żywione i mające wolny dostęp do wygodnych legowisk leżą średnio 11 godzin i wykonują ok. 1500 kroków podczas doby. Znaczne zwiększenie czasu leżenia i zmniejszenie liczby krów w ciągu doby może świadczyć o wielu niekorzystnych zmianach zachodzących w organizmie. Jakich?

Przyczyny zmniejszenia aktywności dobowej

Liczba godzin spędzonych w legowisku świadczy głównie o stanie zdrowia zwierzęcia. Zbyt długie zaleganie może być związane z rozwojem choroby na tle metabolicznym lub zmianami patologicznymi racic.



Chorób racic jest wiele, jednak wszystkie dają podobne objawy.

Chorób racic jest wiele, jednak wszystkie dają podobne objawy. Do najczęściej występujących schorzeń wpływających na spadek aktywności krów należą:

- ochwat,
- zanokcica,
- zapalenie i rozrost szpary międzyracicowej,
- wrzody i ropnie opuszki,
- pęknięcia puszkii racicowej.

Krowy **niechętnie wstają z legowisk** podczas zadawania paszy czy przepędzania na dój. Wstawanie i kładzenie się **sprawia bowiem zwierzęciu ból**, dlatego wybiera ono pozycję leżącą, rezygnując z pobierania paszy, wody czy kontaktów z innymi krowami w stadzie.



Przyczyną chorób racic mogą być zbyt duże szczeliny w rusztach oraz rzadko sprzątnięty obornik.

Kulawizny mają bardzo różne podłoże, jednak najczęściej odpowiadają za nie nieodpowiednie **warunki środowiskowe i higieniczne**. Wilgoć, wysoka temperatura oraz fermentujący obornik są idealnym podłożem do rozwoju bakterii chorobotwórczych. Wszelkie zranienia spowodowane poślizgnięciem lub innym urazem mechanicznym dają możliwość wnikania w miejsca uszkodzone drobnoustrojom, wywołując stany zapalne. Wszelkie choroby racic powodują mniejszą aktywność dobową krowy, ból, spadek pobrania paszy oraz obniżenie produkcji mleka, a co za tym idzie mniejszy zysk dla hodowcy

Jak zapobiegać chorobom?

Chorobom racic można zapobiegać na kilka sposobów. Bardzo ważna jest [prawidłowa korekcja racic](#), **dezynfekcja** (przez zastosowanie mat dezynfekcyjnych) oraz **dbanie o warunki higieniczne** – częste wyprzątanie obornika z kanału gnojowego i wymiana ściółki w legowiskach. Można wykorzystywać również proszek dezynfekcyjny bezpośrednio na racice, np. podczas doju, oraz posypując maty w stanowiskach, na których wylegują się zwierzęta.

Spadek aktywności dobowej zwierząt może być objawem ketozy, choroby metabolicznej powstałej wskutek nieprawidłowego żywienia w okresie okołoporodowym oraz fazie rozdojenia.

Kolejną przyczyną zbyt długiego przebywania w pozycji leżącej mogą być rozwijające się **choroby metaboliczne**. Krowy są apatyczne, nie mają apetytu, nie wstają do stołu paszowego podczas zasypu paszy. Wykrycie chorób o podłożu metabolicznym wiąże się jednak z dodatkowymi badaniami – mleka, krwi – oraz ciągłą obserwacją.

Pierwsze objawy

Najczęściej objawy, pojawiają się u większości zwierząt:

- zaleganie,
- zmniejszenie pobrania paszy i wody
- oraz widoczne posmutnienie.

Spadająca aktywność dobową krowy może być też objawem [ketozy](#), choroby metabolicznej powstałej wskutek nieprawidłowego żywienia w okresie okołoporodowym oraz fazie rozdojenia. Ketoza może również być **następstwem innych chorób metabolicznych** zaburzających

gospodarkę kwasowo-zasadową, np. kwasicy. Jej leczenie może generować wysokie koszty, trudne do oszacowania. Złożą się na nie nie tylko koszty weterynaryjne i dodatkowych badań, ale także straty w produkcji mleka i późniejsze problemy w rozrodzie.

Pierwsze objawy choroby to **zaleganie, zmniejszenie dziennej produkcji mleka o 10–15%, zbity kał, oddech o zapachu acetonu oraz zmiana smaku i zapachu mleka.**



Prawidłowo zbilansowana dawka paszowa stanowi najskuteczniejszą metodę zapobiegania chorobom metabolicznym.

Główną przyczyną rozwoju choroby jest zadawanie pasz źle zbilansowanych pod względem energii oraz **niedostosowanie składu dawki do potrzeb fizjologicznych danej grupy krów** (fazy laktacji, wieku oraz poziomu produkcji). W następstwie długotrwałego nieprawidłowego żywienia organizm krowy zachowuje się tak, jakby krowa była wiecznie głodna. Organizm czerpie niedostatek energii z paszy z rezerw tłuszczowych organizmu. Poprzez nieodpowiedni proces przemiany tłuszczów we krwi i w mleku **wzrasta poziom związków ketonowych** (stąd nazwa choroby).

Jak wykryć choroby u krów?

Co ważne na rynku **można zakupić paski testowe (ketotesty)**, które umożliwiają wykrycie choroby po zanurzeniu testu w odpowiedniej próbce mleka. Pasek zmienia kolor, kiedy w mleku zauważony zostanie wyższy niż dopuszczalny poziom ciał ketonowych.

Niezmiernie istotne jest, aby zmiany chorobowe **wykryć jak najszybciej**, ponieważ początkowo udaje się krowę leczyć prawidłowo zbilansowaną paszą. W późniejszych etapach choroby nie obejdzie się **bez pomocy lekarza weterynarii oraz odpowiedniej terapii**. Czasami krowy

w zaawansowanych stadiach choroby trzeba nawet wybrakować ze stada, ponieważ utrzymywanie takiej sztuki jest nieopłacalne. Może się też zdarzyć tak, że krowy po przebytej chorobie nigdy nie powrócą do formy sprzed choroby. Wydajność mleczna spada, a choroba bardzo lubi wracać do krów mających predyspozycje osobnicze do chorób metabolicznych.



Korzyści wynikające z profilaktyki.

Zapobieganie

Choroby racic i zaburzenia metaboliczne to jedno z najczęściej spotykanych schorzeń wysokoprodukcyjnych krów mlecznych. **Stosowanie środków zapobiegawczych jest dużo bardziej opłacalne** niż ciągłe wzywanie lekarza weterynarii i patrzenie na znikające (niemałe) sumy z konta. Choroby metaboliczne i racic mogą bowiem kosztować hodowcę nawet kilkanaście tysięcy złotych rocznie.

Może się też zdarzyć tak, że krowy po przebytej chorobie nigdy nie powrócą do formy sprzed choroby. Wydajność mleczna spada, a choroba bardzo lubi wracać do krów mających predyspozycje osobnicze do chorób metabolicznych.

Zapobieganie rozwojowi chorób racic obejmuje przede wszystkim ich **pielęgnację, dezynfekcję oraz regularną korekcję** (co najmniej 2 razy w roku – na wiosnę i jesień).

Dobrym sposobem na zmuszenie krów do codziennej dezynfekcji są **baseny lub maty dezynfekcyjne** w miejscach najczęściej uczęszczanych.

[Korekcja](#) jest bardzo istotna, ponieważ tylko wtedy dokonuje się **przeгляdu i oceny stanu racic**. Ogromny wpływ na rzadsze pojawianie się schorzeń okolicy puszki racicowej ma higiena w oborze i jakość posadzki. Częściej upadki i uszkodzenia kończyn zdarzają się bowiem na **śliskich posadzkach i ażurowych podłogach**. Należy też zwrócić uwagę na to, czy krowy nie spędzają zbyt dużo czasu w miejscu gromadzenia odchodów. Gnojowica podrażnia delikatną skórę nad puszką racicową, a znajdujące się w gnojowicy bakterie mogą wnikać w uszkodzenia skóry, powodując stany zapalne.

Aktywność dobową krowy a choroby



Jakość pasz ma wpływ na procesy metaboliczne zachodzące w organizmie u krów

Profilaktyka chorób metabolicznych jest niestety dużo trudniejsza i wymaga **precyzji, sumiennosci oraz umiejętności analitycznych**. Choroby metaboliczne mają najczęściej związek z nieprawidłowym zbilansowaniem dawki paszowej w białko, energię, włókno, składniki mineralne oraz witaminy. Należy zatem unikać raptownych zmian dawki paszowej (szczególnie podczas zmiany żywienia z letniego na zimowe), ale również dostosowywać skład pasz do wielkości produkcji, stadium laktacji oraz liczebności grupy karmionych zwierząt. Bardzo duży wpływ na jakość żywienia ma ponadto podział stada na grupy według **stadium laktacji i wysokości produkcji**.

Jakość pasz również ma wpływ na **procesy metaboliczne** zachodzące w organizmie. Pasze zbyt drobno posiekane (kiszonka z kukurydzy), przemrożone czy porażone grzybem, z domieszką ziemi

lub chwastów nie wpływają pozytywnie na układ pokarmowy krów.

Większość chorób występujących na fermach wysokowydajnych krów może powodować **ogromne straty ekonomiczne (sięgające nawet kilkunastu tysięcy złotych rocznie)**, wynikające z konieczności leczenia weterynaryjnego oraz spadku mleczności. Najprościej byłoby po prostu do tych chorób nie dopuszczać, stwarzając krowom **odpowiednie warunki utrzymania** i stosując **prawidłowy system żywienia**.